

## Rogozin gra Mistralami

Andrzej Wilk, Rogozin gra Mistralami

25 stycznia i 5 lutego wicepremier Dmitrij Rogozin, nadzorujący kompleks obronno-przemysłowy, dwukrotnie podważył sensowność zakupu przez Rosję we Francji śmigłowców desantowych typu Mistral. Okrętom zarzucił nieprzystosowanie do operowania na wodach arktycznych (ze względu na małą odporność na niskie temperatury), a także korzystanie z nieprodukowanych w Rosji paliw (wykorzystujących technologie dostępne dla państw członkowskich NATO). Tymczasem 1 lutego we Francji rozpoczęto montaż kadłuba pierwszego z dwóch zamówionych przez Rosję Mistrali (budowę jednostki rozpoczęto w lutym 2012 roku), a kooperująca przy budowie petersburska stocznia Bałtijskij Zawod potwierdziła, że latem przekaże do montażu budowaną w Rosji rufową sekcję okrętu.

### Komentarz

- Krytyczne wypowiedzi Rogozina, wykorzystujące argumenty przeciwników podpisanego w 2011 roku kontraktu, adresowane są przede wszystkim do konserwatywnej części establishmentu, niechętniej współpracy z Zachodem (głównie emerytowanych wojskowych, stanowiących istotny czynnik społeczno-polityczny w Rosji, próbujących odzyskać wpływ na kierunek reformy Sił Zbrojnych FR po zmianie na stanowisku ministra obrony w listopadzie 2012). Rogozin kreuje się na obrońcę tradycji Związku Radzieckiego (w ostatnich dniach, przy okazji uroczystych obchodów 70. rocznicy bitwy, opowiedział się m.in. za przywróceniem Wołgogradowi nazwy Stalingrad) i zwolennika polityki supermocarstwowej. Kwestią otwartą pozostaje, w jakim stopniu rolę taką wyznaczono mu w ramach rządzącej Rosją ekipy, a na ile jest to jego samodzielna próba budowania pozycji w elicie.
- Wypowiedzi Rogozina można traktować jako element strategii negocjacyjnej przed kolejną rundą rosyjsko-francuskich rozmów nt. współpracy wojskowo-technicznej (14–15 lutego). Rosja dąży do zwiększenia pakietu nowoczesnych technologii wykorzystywanych w budownictwie okrętowym, uzyskanie dostępu do których było najprawdopodobniej głównym uzasadnieniem zakupu Mistrali. Świadczy o tym m.in. poruszona 5 lutego kwestia zachodnich technologii produkcji paliw. Ton wypowiedzi Rogozina można jednak odczytać także jako podważenie rangi strategicznego partnerstwa rosyjsko-francuskiego. Świadczy on o relatywnej słabości strony francuskiej w relacjach z Rosją. Z ekonomicznego punktu widzenia kontrakt na budowę Mistrali ma

zdecydowanie większe znaczenie dla Paryża niż dla Moskwy (oceniane na 1,2 mld euro zamówienie na dwa okręty oddaliło groźbę upadłości jednej z największych francuskich stoczni DCNS w Saint Nazaire).

- Budowę dla Marynarki Wojennej FR okrętów typu Mistral, choć w dalszym ciągu nieznajdującą w Rosji należytego uzasadnienia pod względem wojskowym, należy uznać za niezagrożoną. Świadczy o tym przede wszystkim stosunkowo duże zaangażowanie rosyjskiego przemysłu stocznioowego i korzyści dla niego z tytułu pozyskania nowoczesnych technologii. Wypowiedzi Rogozina podają jednak w wątpliwość budowę dwóch kolejnych jednostek. Rosyjsko-francuskie porozumienie z czerwca 2011 roku opiewa na 4 okręty, jednak resort obrony FR zamówił dotychczas tylko 2 Mistrale. Początkowo zakup kolejnych jednostek przesunięto na następną dekadę, obecnie decyzja o ich budowie została uzależniona od wniosków z wykorzystania dwóch pierwszych okrętów.